

*Sygn. akt I C 284/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 października 2017 r.*

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : staż. Justyna Raj

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2017 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. N.

przeciwko R. W. (1)

i powództwa wzajemnego R. W. (1) przeciwko B. N.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo B. N.,

2. z powództwa wzajemnego zobowiązuje pozwaną wzajemnie B. N. do złożenia oświadczenia o następującej treści:  
„Ja B. N. wyrażam zgodę na ekshumację zwłok mojego ojca J. W. (1) pochowanego na cmentarzu parafialnym w W. i na ponowny pochówek na tym cmentarzu w grobowcu zbudowanym przez powoda wzajemnego R. W. (1), w którym pochowana jest żona zmarłego M. W. (1)”,

3. zasądza od pozwanej wzajemnie B. N. na rzecz powoda wzajemnego R. W. (1) kwotę 720 ( siedemset dwadzieścia ) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 284/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 listopada 2016 r. pełnomocnik powódki B. N. wystąpił do Sądu Okręgowego w Sieradzu przeciwko pozwanemu R. W. (1) wnosząc o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na ekshumację zwłok M. W. (1) i pochowaniu jej w grobie, w którym został pochowany mąż zmarłej J. W. (1).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie. Wraz z odpowiedzią na pozew pełnomocnik pozwanego złożył pozew wzajemny przeciwko B. N. wnosząc, po jego modyfikacjach, o zobowiązanie pozwanej wzajemnie do złożenia oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na ekshumację zwłok J. W. (1) i pochowaniu go w grobie, w którym została pochowana żona zmarłego M. W. (1).

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Stan faktyczny był pomiędzy stronami w większości niesporny zatem nie ma konieczności jego bardzo szczegółowego ustalania i opisywania i zwięźle przedstawiał się następująco: M. i J. W. (1) byli zgodnym, wieloletnim małżeństwem, z którego pochodziło troje dzieci: powódka B. N., pozwany R. W. (1) i E. N..

( bezsporne).

Relacje rodzinne stron są złe od dłuższego czasu, pogorszyły się bardziej po śmierci rodziców na tle sporów majątkowych.

( bezsporne).

Pozwany R. W. (1) utrzymywał relacje tylko z matką do czasu jej śmierci, nie utrzymywał kontaktów z ojcem.

( bezsporne).

W okresie około dziesięciu lat przed śmiercią M. W. (1) rozmawiała z pozwanym, że należy nabyć miejsce na cmentarzu, w którym mogłaby zostać pochowana wspólnie z mężem. Matka stron na poczet zakupu miejsca pochowku na cmentarzu dała pozwanemu złoty łańcuszek aby go spieniężył, a uzyskane środki dołożył do kosztów zakupu placu cmentarnego. Ostatecznie pozwany zakupił w W., gdzie byli pochowani inni członkowie rodziny, miejsce na cmentarzu parafialnym z możliwością pochowania czterech osób.

( dowód: zeznania powódki 00: 11: 06 k. 127 v. w zw. z 00:11:37 k. 70v., pozwanego 00: 32: 24 k. 128 w zw. z 00:49:18 k. 71, zeznania świadka E. N. 00:10:42, k. 117 v. -118, świadka P. N. 00:39:28, k. 118).

Ojcu stron obojętne było miejsce pochowku natomiast jego wolą było aby być pochowanym razem z żoną.

( dowód: zeznania powódki op. cit, pozwanego op. cit., zeznania świadka E. N. op. cit., świadka P. N. op. cit.).

M. W. (1) zmarła w dniu 17 maja 2012 r. w Ł.. Została pochowana, na cmentarzu parafii rzymskokatolickiej w W., w grobie ziemnym zakupionym przez pozwanego. W pogrzebie zmarłej uczestniczyły strony, trzecie dziecko – E. N. oraz mąż zmarłej J. W. (1). Była pełna zgoda pomiędzy mężem zmarłej i wszystkimi dziećmi co do miejsca pochowania M. W. (1). W tym czasie mąż zmarłej, strony oraz siostra E. N. uważali, że J. W. (1) po swojej śmierci zostanie także pochowany w tym grobie.

( bezsporne).

M. W. (1) została pochowana w sposób tzw. „ głębinowy ” co oznacza, że w grobie ziemnym, nad trumną, w której została pochowana, można dokonać pochówku innej osoby bez konieczności upływu 20 lat pomiędzy kolejnymi pochówkami. Prawa strona grobu pozostaje wolna na obu poziomach głębinowym i płytkim umożliwiającym pochowanie dwóch trumien.

(zeznania pozwanego op. cit, kopia zaświadczenia proboszcza parafii w W. z dnia 24 lutego 2017 r. k. 58 ).

J. W. (1) zmarł w dniu 6 kwietnia 2016 r. w miejscowości Z.. Jego wolą wyrażoną ustnie było pochowanie w grobie razem z żoną M. W. (1). W pogrzebie brały udział córki zmarłego B. N. i E. N.. Pozwany R. W. (1) wiedział o śmierci ojca i dacie jego pogrzebu, ale nie brał w nim udziału z uwagi na stan zdrowia.

( dowód: zeznania pozwanego R. W. 00:06:12 k. 71 v. w zw. z 00: 32:24 k. 128.)

Po śmierci ojca pozwany nie wyraził zgody na pochowanie ojca w trumnie w sposób tradycyjny lecz zażądał kremacji jego zwłok jako warunku pochowania wspólnie z M. W. (1). Tłumaczył powódce - pozwanej wzajemnie, że nie ma możliwości złożenia trumny ojca nad trumną matki bo tak powiedział mu poprzedni proboszcz parafii, za którego kadencji kupował miejsce cmentarne, a jednocześnie nie można położyć trumny ojca obok trumny matki bo wtedy nie będzie możliwości dokonania kolejnych pochówków przez 20 lat, a on chce także leżeć w tym grobie, a sam jest złego stanu zdrowia. Pozwana wzajemnie nie wyraziła zgody na kremację zwłok ojca i wspólnie z siostrą E. N. podjęły decyzję o pochowaniu matki na tym samym cmentarzu, ale w innym miejscu zakupionym przez pozwaną wzajemnie. Grób, który zakupiła pozwana wzajemnie pozwala na pochowanie innej osoby.

( dowód: zeznania powódki op. cit., pozwanego op. cit., zeznania świadka E. N. op. cit., świadka P. N. op. cit.).

W toku procesu pozwany twierdził, że w 2014 r., w trakcie przypadkowej rozmowy pod sklepem spożywczym, we wsi przez, którą przejeżdżał pozwany, ojciec sam go zagadnął o sprawy finansowe i miejsce swojego pochowku we wspólnym grobie z M. W. (1). W trakcie tej rozmowy, gdy pozwany mówił mu o wiedzy co do pochówków w tym grobie powziętej od poprzedniego proboszcza, ojciec miał mu oświadczyć, że wyraża zgodę na kremację swoich zwłok jeżeli jest to warunkiem pochowania wspólnie z żoną. Świadkiem tej rozmowy miała być żona pozwanego I. W., która w tym czasie siedziała w samochodzie mającym, z uwagi na ciepłą porę otworzone okna.

( dowód: zeznania, pozwanego op. cit., zeznania świadka I. W. 01:01:06 k. 118,118 v.)

Powódka mieszka w B., pozwany w Z., trzecia z rodzeństwa E. N. mieszka w Ł.. Rodzice pochowani są w W. odległej od ich miejsc zamieszkania od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów. Nie ma żadnych problemów pomiędzy stronami oraz siostrą E. N. w zakresie sprawowania kultu zmarłych rodziców na istniejących grobach.

( bezsporne).

Ustalony w sprawie stan faktyczny w dużej mierze jest niesporny i oparty na niekwestionowanym przez strony niosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci kopii dokumentów złożonych przez strony. Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne, bowiem ich wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw by czynić to z urzędu. Wobec tego Sąd uznał, że dokumenty urzędowe stanowią, w myśl art. 244 § 1 k.p.c., dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy stwierdzone, a dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadków E. N. i P. N. albowiem treść tych zeznań dopełnia obraz relacji między stronami oraz woli zmarłych co do miejsc ich pochówków oraz przyczyn, dla których te wole nie zostały zrealizowane. Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom świadka I. W. co do woli J. W. (1) kremacji jego zwłok po śmierci bowiem jest wielce wątpliwe by taka rozmowa miała miejsce. Nikt inny poza pozwanym i jego żoną, którzy byli z J. W. w złych relacjach nie wiedział o niej, a osoby z którymi J. W. mieszkał i utrzymywał relacje do śmierci nic o takiej rozmowie nie wiedziały. Niewiarygodne jest zatem, że tak ważną dla niego rzecz dotyczącą sposobu postępowania z jego ciałem po śmierci podał pozwanemu, a nie objawił jej córkom i innym osobom, z którymi mieszkał i miał dobre relacje. Dodatkowo zauważyć należy, że rozmowa dotycząca spraw bardzo intymnych związanych z pieniędzmi i ostatnim pożegnaniem na ziemi, miała się odbyć w miejscu publicznym, pod wiejskim sklepem, które to miejsce z racji tradycji jest miejscem spotkań różnych ludzi, zatem i w tym aspekcie relacje świadka i pozwanego w tym zakresie są mało wiarygodne. Dodatkowo dodać należy, że świadek miała te okoliczności słyszeć z pewnej odległości siedząc w samochodzie co samo w sobie jest niewiarygodne bowiem pozwany z ojcem o tak ważnych sprawach, zważywszy na porę dnia i ruchliwe miejsce, musieli by mówić bardzo głośno, a jest to nieprawdopodobne.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Rozpoznając powództwo główne i powództwo wzajemne zważyć należy, że prawo do pochowania zwłok osoby zmarłej (art. 10 ust. 1 ustawy z 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295). wraz z prawem do ekshumacji (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295) oraz prawo do kultywowania pamięci o nich stanowi dobro osobiste, zwane prawem do grobu, które jest chronione przepisami art. 23 i 24 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2015r., sygn. akt V CSK 201/15, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1994r., III CZP 155/94, OSNC 1995, Nr 3, poz. 52, wyroki tego Sądu z dnia 31 marca 1980r., II CR 88/80; z dnia 14 października 2011r., III CSK 340/10, niepublikowane). Uprawnienia te mogą przysługiwać więcej niż jednej osobie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1978r., III CZP 56/78, OSNCP 1979, Nr 4, poz. 68; wyroki: z dnia 7 maja 2009r., IV CSK 513/08; z dnia 3 grudnia 2010r., I CSK 66/10 i z dnia 8 maja 2015r., III CSK 305/14, niepublikowane). Prawo do pochowania zwłok osoby zmarłej w

określonym miejscu, osoby bliskie, wymienione w art. 10 ust. 1 zdanie pierwsze wskazanej ustawy, mogą realizować przy uwzględnieniu wskazanej w nim kolejności. Wola zmarłego powinna być decydująca w tym sensie, że prowadzi do ochrony osoby, która ją realizuje. Jeżeli zmarły nie wyraził woli dotyczącej miejsca pochowania, to osoby uprawnione powinny podjąć zgodną decyzję, a w razie rozbieżności stanowisk, zwrócić się do sądu. Spór pomiędzy uprawnionymi do ekshumacji powinien być rozpoznany w drodze postępowania sądowego przed sądem powszechnym (wyrok WSA w Warszawie z dnia 05.08.2010r. VII SA/Wa 1423/09, LEX nr 737944).

Podnieść należy, że zarówno powódka jak i pozwany – powód wzajemny należą do kręgu osób, którym przysługuje prawo do pochowania zwłok zmarłych M. W. (1) i J. W. (1) (wraz z prawem do ekshumacji) oraz do pamięci o nich. Prawo to jest, jak już wskazywano, dobrem osobistym, chronionym przepisami art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295). Prawo osobiste do zmiany miejsca spoczynania zwłok jest prawem wspólnym wszystkich żyjących członków najbliższej rodziny zmarłego. Z istoty tej wspólności wynika, że do powyższej zmiany wymagana jest zgoda wszystkich uprawnionych. Jednakże nie oznacza to, że sprzeciw jednego lub niektórych członków rodziny, choćby większości, uniemożliwia w każdym wypadku zmianę zamierzoną przez pozostałych. Orzeczenie Sądu, mimo wyraźnej normy, może zastąpić brak jednomyślności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1966 roku, II CR 106/66, LEX 5977).

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy że stan faktyczny dotyczy sporu między osobami, którym przysługuje prawo ekshumacji zwłok M. W. (1) i J. W. (1) gdyż są ich dziećmi, występującymi w przeciwnych rolach procesowych w celu przeniesienia zwłok drugiego rodzica do grobu który zakupili. W takiej sytuacji uzasadnionym roszczeniem jest żądanie zobowiązania osoby sprzeciwiającej się ekshumacji do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na ekshumację. Wyrok uwzględniający powództwo zastępuje taką zgodę. Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jest – stosownie do art. 24 k.c. – bezprawność działania sprawcy. I chodzi tu nie tylko o bezprawność w myśl obiektywnego pojęcia kodeksowego, czyli o działanie sprzeczne z prawem, ale również o działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę sprawcy. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, do których zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 roku, II CR 419/89, II CR 419/89, Lex 8996). Twierdząc, że dobra osobiste zostały naruszone, powód nie musi wykazywać bezprawności, wobec domniemania ustanowionego w art. 24 1 k.c. To na pozwanym spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności przeciwnej, a mianowicie, że jego działania nie naruszały dóbr osobistych powoda i osoby zmarłej.

W rozpoznawanej sytuacji, gdy zachowania każdej ze stron mogą znajdować oparcie w ochronie przysługujących im dóbr osobistych, rozstrzygnięcie sporu uzależnione jest od porównania wagi popadających w kolizję dóbr, w szczególności motywacji kierującej stronami, obiektywnego wpływu dokonanych czynności na możliwość wykonywania kultu osoby zmarłego oraz skutków jakie przeniesienie zwłok może wywołać w sferze emocjonalnej stron.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wolą rodziców stron było wspólne pochowanie w jednym grobie, przy czym na zakup miejsca spoczynku M. W. (1) dała pozwanemu złoty łańcuszek. Należy uznać, że w typowej sytuacji dominujące znaczenie przy podejmowaniu decyzji o miejscu pochowania zmarłego ma opinia małżonka, który go przeżył. Ojciec stron w pełni zaakceptował miejsce spoczynku swojej żony i oświadczył, że także chce w nim spoczywać. Z zeznań siostry stron E. N. wynika ponadto, że miał nawet obawy czy pozwany pozwoli na pochówek jego ciała tym grobie. Wynika zatem z tego, że jego wolą było pochowanie w grobie nabytym przez pozwanego, w którym spoczęły zwłoki jego żony. Tak więc wola M. W. (1) dotyczyła pochowania jej w grobie, w miejscu wybranym przez pozwanego i to zostało przez małżonka i strony oraz ich siostrę uszanowane.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa B. N.. Z przebiegu procesu wynika, że pomiędzy stronami górę biorą względy ambicjonalne co było szczególnie widoczne w sytuacji gdy okazało się, w toku sprawy, że nie ma żadnych przeszkód w pochowaniu ojca w grobie, w którym spoczywa matka, i że takie ustalenie było co do

pochówku ojca od chwili śmierci i pochowania matki stron. Ze zdjęć załączonych do akt sprawy wynika, że nagrobek, w którym spoczywa M. W. (1) ma dwie tablice. Jedna z nich jest całkowicie pusta, natomiast na drugiej uwidocznione są dane zmarłej. Na tablicy jest także miejsce pozwalające umieścić dane innej osoby. Z zeznań obu stron i ich siostry wynika, że nie ma żadnych przeszkód w sprawowaniu kultu zmarłej M. W. (1). Powódka ma swobodny dostęp do grobu matki, bez przeszkód stawia kwiaty, znicze, nikt nie zakłóca jej modlitw. Cmentarz znajduje się w miejscowości, w której nie zamieszkuje żadna ze stron, zatem jest małe prawdopodobieństwo przypadkowych spotkań przy grobie i nieporozumień. Zważyć także należy, że M. W. zmarła w 2012 r. i powódka nawet nie wskazywała by w dniu Święta Zmarłych, rocznicy śmierci czy innych okazji ktokolwiek utrudniał jej stawianie zniczy i kwiatów na grobie matki zakupionym przez pozwanego, a także modlitw w tym miejscu. Wynika zatem z tego, że strony zgodnie czciły pamięć swojej matki w miejscu jej spoczynku i nie i nikt tej czci nie zakłócał. Podnoszone zatem przez powódkę obawy co do sprawowania kultu zmarłych rodziców w przypadku pochowania ojca w grobie z matką jako jej brak zgody na powództwo wzajemne uznaje się jako pozbawione podstaw i nie mające oparcia w faktach. Stanowisko to ma charakter czysto subiektywny, wynikający ze złych relacji osobistych z pozwanym i jako takie nie może korzystać z ochrony prawnej. Spoczywanie w grobie, nabytym przez pozwanego było wolą M. W. (1), a także jej męża oraz wszystkich jej dzieci. Powódka wyraziła zgodę na pochowanie matki w tym grobie, brała udział w pogrzebie, nie może zatem skutecznie podnosić, że obecne miejsce spoczynku narusza dobra osobiste powódki co stanowiło o podstawie oddalenia powództwa B. N..

Co do powództwa wzajemnego wywiedzionego przez pozwanego i ostatecznie sprecyzowanego co do pochowania ojca stron w grobie, w którym wcześniej złożono ciało jego żony, to zasługiwało ono, w okolicznościach sprawy na uwzględnienie. Po raz kolejny należy powtórzyć, co również zgodnie twierdziły obie strony w toku procesu, że wolą ich ojca było pochowanie w grobie, w którym spoczęła jego żona, i że taki pochówek by nastąpił, zaraz po jego śmierci, gdyby nie stanowisko pozwanego żądającego kremacji zwłok ojca. W trakcie postępowania całkowicie zostały wyjaśnione wszelkie wątpliwości co do charakteru grobu nabytego przez pozwanego i sposobu pochowania M. W.. Z zaświadczenia otrzymanego z administracji cmentarza wynika, że matka stron jest pochowana głębino, co pozwala na kolejny pochówek, nad jej trumną, bez konieczności odczekiwania okresu 20 lat. Wielkość grobu pozwala jeszcze pochować obok dwie inne osoby. Nie ma zatem żadnych przeszkód ku temu by zrealizować wolę zmarłego dotyczącą nie tylko wspólnego pochowania z żoną, ale też i konkretnego miejsca tego pochówku, a mianowicie grobu, do którego złożono ciało M. W. (1) w dniu jej pogrzebu. W konfrontacji z dobrem osobistym powoda wzajemnego należy zauważyć, że pozwana wzajemnie nie potrafiła wskazać żadnych konkretnych okoliczności, które mogłyby obiektywnie przemawiać przeciwko dokonaniu przeniesienia zwłok zgodnie z wolą powoda wzajemnego. Subiektywne odczucia pozwanej wzajemnie co do rzekomych zagrożeń jakie dla pamięci zmarłego miałyby się wiązać z przeniesieniem zwłok zmarłego, nie są do tego obiektywnie dostatecznym uzasadnieniem. W szczególności z ustalonego stanu faktycznego wynika, że grób, do którego miałyby nastąpić przeniesienie zwłok, nie znajduje się w stanie, który nie licowałby z godnością i pamięcią zmarłego. Nadto powód wzajemny nie zamierza pochować tam zmarłego ojca anonimowo, a układ tablic nagrobkowych umożliwi uwidocznienie dane zmarłego. Brak jest również podstaw do obaw, że pozwana wzajemnie lub jej rodzina mogą doznawać jakichkolwiek przeszkód w wykonywaniu ich praw do kultu zmarłego, w szczególności w postaci odwiedzin grobu. W wypadku gdyby przeszkody takie się ujawniły w przyszłości pozwanej wzajemnie i innym członkom jej rodziny może przysługiwać odpowiednie roszczenie przeciwko osobie utrudniającej lub uniemożliwiającej wykonywanie im kultu osoby zmarłej po pochowaniu zwłok w nowym miejscu. Przeniesienie zwłok nie popada również w kolizję z żadnymi planami członków rodziny powoda wzajemnego bowiem w grobie można w zgodzie z prawem pochować jeszcze dwie inne osoby.

Dokonując powyższych rozważań Sąd miał na względzie okoliczności związane z pochówkiem ojca stron i uwzględnienie powództwa wzajemnego nie może być rozumiane jako akceptacja postawy pozwanego. Przeciwnie zachowanie R. W. (1) po śmierci ojca należy uznać za naganne moralnie. Przy postawie pozwanego powódka musiała pochować ojca osobno gdyż pozwany, co wynika wyraźnie z akt sprawy, po śmierci ojca kłamał co do możliwości jego pogrzebu. Sam bowiem słuchany jako strona zeznał, że pochował matkę głębino czyli nie przejmował się brakiem rzekomego braku zgody na taki pochówek ze strony poprzedniego proboszcza. Zatem już od daty pogrzebu matki w 2012 r. wiedział, że ojciec w zgodzie z przepisami może być pochowany razem ze swoją żoną. Jako niechęć

i wymówkę do pochówku ojca uznać także należy żądanie pozwanego kremacji ciała osoby z konserwatywnego środowiska dotkniętej dodatkowo traumą przeżyć wojennych i żyjącą w czasie wojny w strachu przed Auschwitz. Niemniej takie naganne moralnie i godne potępienia zachowania nie mogły w ocenie Sądu przemawiać za oddaleniem powództwa wzajemnego. Decydujące znaczenie ma bowiem wola osoby zmarłej wyrażona za życia co do miejsca jej spoczynku i tym samym osoba zmierzająca do realizacji tej woli korzysta z ochrony tego prawa niezależnie od stopnia swojej winy. Powództwo wzajemne w ocenie Sądu należało traktować jako swoiste naprawienie krzywdy wyrządzonej zmarłemu i jego rodzinie i powrót do momentu gdy wola zmarłego miała być zrealizowana. Takie bowiem też było życzenie i samej powódki, a także siostry stron by ojciec spoczął w tym grobie, w którym pochowano ich matkę i życzenie to było zgodne z wolą J. W. (1) o czym zgodnie zeznawały strony i ich siostra – świadek E. N.. Strony jako dzieci M. i J. W. (1) mają moralny obowiązek uszanować wolę rodziców nie tylko co do faktu ich wspólnego pochowania, ale i także konkretnego miejsca tego pochówku co przesądziło o uwzględnieniu powództwa wzajemnego.

Pozwana wzajemnie jako przegrywająca proces winna ponieść jego koszty. O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie § 1 ust. 4 a rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. z 2016 r. poz. 1668.